

Jagiellonia Białystok. Pierwszy krok w stronę mistrzostwa wykonany!

W 31. kolejce Lotto Ekstraklasy Jagiellonia Białystok wygrała na własnym boisku z Pogonią Szczecin 1:0 (1:0). Jedyną bramkę w tym spotkaniu w 33. minucie zdobył Cillian Sheridan.

Po 30 kolejkach piłkarskiej ekstraklasy na pierwszym miejscu w tabeli plasowała się Jagiellonia Białystok. Najwyższa pozycja po zakończeniu rundy zasadniczej gwarantowała drużynie z Podlasia rozgrywanie czterech z siedmiu meczów na własnym boisku. Pierwszym rywalem na drodze do mistrzostwa była Pogoń Szczecin, która do Białegostoku przyjeżdżała jako szósta siła naszej ligi. Aby utrzymać pierwsze miejsce „Jaga” musiała w niedzielę zdobyć trzy punkty, bo w sobotę swoje spotkania wygrali Lech oraz Lechia.

Ku uciesze białostockich kibiców, po raz pierwszy od meczu z Bruk-Betem (2.04) w kadrze meczowej znalazł się najskuteczniejszy piłkarz „Żółto-czerwonych”, Konstantin Vassiljev. Estończyk po blisko miesiącu wyleczył kontuzję i rozpoczął mecz na ławce rezerwowych. Do składu wrócił także nieobecny w Gliwicach Przemysław Frankowski oraz pauzujący za kartki Piotr Tomasik. Poza „Tomasem” jedyną zmianą, jakiej dokonał trener Probiez było wystawienie Arvydasa Novikovasa, który zagrał w środku pola, tuż za Cillianem Sheridanem.

Trener Moskal w porównaniu do zwycięskiego meczu z Lechią Gdańsk dokonał tylko jednej zmiany – w miejsce Marcina Listkowskiego w wyjściowej jedenastce pojawił się Kamil Drygas. W ataku szczecinian wybiegł oczywiście najlepszy strzelec Pogoni, Adam Frączczak, wspomagany przez Deleva, Korta i Gyurcso.

Pierwsze pół godziny gry nie było obfite w okazje strzeleckie, ale lekką przewagę uzyskała drużyna gospodarzy. Mimo tego to goście stworzyli sobie dwie najgroźniejsze sytuacje: najpierw świetną kontrę niecelnym strzałem zakończył Adam Gyurcso, a później bezpośrednio z rzutu wolnego na 25. metrze groźnie uderzał Spas Delev, ale piłka minimalnie minęła prawy słupek bramki.

Niedokładność piłkarzy przyjezdnych znakomicie potrafiła wykorzystać Jagiellonia. W 33. minucie nasz zespół posunął z kontrą na lewej flance. Arvydas Novikovas został „skoszony” przez jednego z rywali, ale piłka trafiła pod nogi Fedora Cernycha. Litwin miękko wrzucił futbolówkę wprost na głowę Cilliana Sheridana, który skorzystał z niezdecydowania Jakuba Słowika i po raz piąty w tym sezonie trafił do siatki przeciwnika.

Po strzelonej bramce gospodarze poszli za ciosem. Kilka minut po akcji bramkowej Dmytro Chomczenowski wpadł z prawej strony w pole karne i zagrał piłkę do Novikovasa. Litwin obrócił się, ale minimalnie chybił i piłka trafiła obok słupka. Więcej sytuacji w pierwszej odsłonie gry nie oglądaliśmy. Do przerwy Jagiellonia wykonywała absolutne minimum, prowadząc jedną bramką.

Tempo gry w drugich 45 minutach wyraźnie wzrosło. Połowa rozpoczęła się od rzutu wolnego wykonywanego przez Tomasika. Lewy obrońca „Jagi” uderzył mocno, ale nad poprzeczką. Jakub Słowik odprowadził tylko piłkę wzrokiem. Podrażniona Pogoń zaczęła bardziej atakować i coraz częściej dochodziła do sytuacji strzeleckich. Uderzenia „Portowców” za każdym razem były jednak niecelne.

Jagiellończycy nie pozostawiali dłużni swoim rywalom: po uderzeniach Cernycha i Sheridana piłkarze lidera ekstraklasy mogli podwyższyć swoje prowadzenie, ale ich strzały nie poleciały nawet w światło bramki. Później ci sami piłkarze jeszcze kilkakrotnie próbowali pokonać Słowika, ale ich starania poszły na marne. Tego dnia zawodziła skuteczność.

Na pięć minut przed końcem na placu gry zameldował się długo wyczekiwany Konstantin Vassiljev. „Cesarz Estonii” miał nawet okazję do wpisania się na listę strzelców, ale w sytuacji sam na sam 32-latek uderzył obok bramki. Mecz zakończył się więc skromnym zwycięstwem Jagiellonii, która miała sporo okazji do tego, by bardziej udokumentować swoją przewagę. Dzięki wygranej „Jaga” po dniu przerwy wróciła na fotel lidera. W piątek białostoczanie zmierzą się w Kielcach z Koroną i powalczą o utrzymanie pierwszego miejsca w tabeli. Pozostało tylko sześć kroków do chwały!

Lotto Ekstraklasa – 31. Kolejka

Białystok, 30.04.2017r., godz. 15:30

Jagiellonia Białystok 1 (1:0) 0 Pogoń Szczecin

1:0 – Cillian Sheridan 33'

Jagiellonia Białystok: Marian Kelemen – Ziggy Gordon, Ivan Runje, Gutieri Tomelin, Piotr Tomasik – Taras Romanczuk, Jacek Góralski – Fiodor Cernych, Arvydas Novikovas (85. Konstantin Vassiljev), Dmytro Chomczenowski (69. Przemysław Frankowski) – Cillian Sheridan.

Pogoń Szczecin: Jakub Słowik – David Niepsuj, Jarosław Fojut, Cornel Rapa, Ricardo Nunes – Kamil Drygas, Mateusz Matras – Spas Delev (87. Seiya Kitano), Dawid Kort (60. Marcin Listkowski), Adam Gyurcsó (79. Nadir Ciftci) – Adam Frączczak

Żółte kartki: Romanczuk, Tomasik, Frankowski – Fojut, Niepsuj, Słowik, Delev, Nunes, Matras

Sędzia: Bartosz Frankowski

